

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska (spr.)

Protokolant p. o. stażysty M. P. (1)

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. w P. M. P. (2)

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2016 r.

sprawy **P. A. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w P.

z dnia 30 maja 2016 r. - sygn. akt III K 498/15

Uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Poznań - Stare Miasto w P. do ponownego rozpoznania

E. T.

UZASADNIENIE

P. A. (1) został oskarżony o to, że w dniu 21 kwietnia 2014 r. w M. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził K. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 400 zł wprowadzając go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zobowiązania sprzedaży spawarki marki B., tj. o przestępstwo z art. 286 §1 k.k.

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. wyrokiem z dnia 30 maja 2016 r. sygn. akt III K 498/15 na podstawie art. 414 §1 w zw. z art. 17 §1 pkt 7 k.p.k. umorzył postępowanie i kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku złożył prokurator – K. 321 – 324

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż Sąd Okręgowy, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w Uchwale z dnia 15 czerwca 2007 r. I KZP 15/07 OSNKW 2007/7-8/55.

Zgodnie z tą Uchwałą, prawomocne skazanie rodzi powagę rzeczy osądzonej tylko w takim zakresie, w jakim sąd orzekł o odpowiedzialności karnej za zachowania będące przedmiotem zarzutu. Jedynie wówczas, gdy sąd uznał, że objęte jednolitym zamiarem zachowania oskarżonego stanowią jeden czyn zabroniony w rozumieniu art. 12 k.k., zakres powagi rzeczy osądzonej wyznaczony jest ustalonym w wyroku skazującym lub warunkowo umarzającym czasem jego popełnienia.

P. A. (1) przed wniesieniem aktu oskarżenia w niniejszej sprawie, a przede wszystkim w sprawach wskazywanych przez Sąd Rejonowy, tj. Sądu Rejonowego Nysie o sygn. akt II K 1411/14 i Sądu Rejonowego w Jarosławiu – VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w L. o sygn. akt VII K 448/14 nie był prawomocnie skazany za czyn ciągły z art. 286 §1 kk - pozwalający nakreślić ramy czasowe owej ciągłości, a tym samym by pozwalało to stwierdzić, że oskarżony ten został już uprzednio skazany za ten sam czyn.

Artykuł 12 k.k. statuujący instytucję czynu ciągłego odnosi się do zintegrowanych zachowań, stanowiących elementy realizowanego partiami (niejako "na raty", etapami) jednego przestępstwa, a więc do wypadków, gdy znamiona jednego typu czynu zabronionego realizowane są w kilku odsłonach poprzez dwa lub więcej zachowań tego samego sprawcy, powiązanych ze sobą elementami strony podmiotowej oraz krótkimi odstępami czasu. Zgodnie z treścią art. 12 k.k. zatem sprawca czynu ciągłego musi realizować składające się na czyn ciągły zachowania "ze z góry powziętym zamiarem". Sformułowanie "z góry" łączące się z dopełniaczem, wskazuje na punkt wyjścia określonego zdarzenia. Oznacza to, że strona podmiotowa czynu ciągłego zrelacjonowana została do wszystkich zachowań składających się na tę konstrukcję. Tym samym warunkiem przyjęcia czynu ciągłego jest wykazanie, że sprawca w chwili podejmowania pierwszego zachowania musi mieć zamiar popełnienia wszystkich pozostałych zachowań składających się na czyn ciągły. "Z góry powzięty zamiar" oznacza zamiar, który już w chwili jego powzięcia odnosi się do wszystkich zindywidualizowanych, co najmniej w ogólnym zarysie, zachowań, składających się na czyn ciągły.

Przyjęcie konstrukcji czynu ciągłego w sposób istotny wpływa zatem na określenie czasu popełnienia przestępstwa. Oparcie odpowiedzialności karnej na całym kompleksie zachowań konstytuujących czyn ciągły sprawia, że podstawą odpowiedzialności za czyn zabroniony popełniany w warunkach ciągłości określonych w art. 12 k.k. są wszystkie objęte znamieniem ciągłości zachowania stanowiące jeden czyn zabroniony, którego granice wyznacza początek pierwszego i zakończenie ostatniego z zachowań składającego się na czyn ciągły. Oznacza to, że czyn ciągły realizowany jest w wyznaczonym przez początek pierwszego z zachowań oraz koniec ostatniego zachowania przedziale czasowym,

Słusznie podnosi prokurator w apelacji, iż Sąd Rejonowy przyjmuje, że zachowanie oskarżonego we wszystkich zakończonych postępowaniach oraz w postępowaniu niniejszym polegało wyłącznie na sprzedaży rachunku bankowego, co wyklucza ponowną karalność oskarżonego za ten sam czyn.

Z treści natomiast w/w prawomocnych orzeczeń wynika, że P. A. (2) został skazany za popełnienie czynów z art. 286 § 1 kk w formie sprawstwa w zbliżonym, ale różnym czasie, a czyny ten nie polegały na sprzedaży rachunku konta bankowego, co przeczy ustaleniom Sądu Rejonowego, że czyny jakich dopuścił się oskarżony są tożsame przedmiotowo.

Sąd rozpoznający sprawę w drugim postępowaniu nie jest oczywiście związany oceną dokonaną przez sąd orzekający poprzednio. Nie może jednak ignorować faktu, że orzeczenie wydane we wcześniejszych postępowaniach są prawomocne i nie spełniają przesłanek określonych w art. 12 k.k. i w związku z tym nie wynikają z tego konsekwencje w postaci zakazu ponownego sądownictwa.

Nie ulega wątpliwości, że w wypadku oskarżenia sprawcy o czyn jednostkowy, tylko w zakresie odpowiedzialności za ten czyn istnieje prawomocne orzeczenie. W konsekwencji, tylko w zakresie ponownego orzekania o odpowiedzialności za ten czyn istnieje prawna przeszkoda dla późniejszego orzekania w postaci rei iudicatae. Stwierdzenie to zachowuje aktualność niezależnie od tego, czy czyn, za który sprawcę prawomocnie skazano, miałby być w ewentualnym późniejszym postępowaniu ponownie sądzony jako czyn jednostkowy, czy też miałby być podstawą przyjęcia jakiegokolwiek konstrukcji prawnomaterialnej, czy to określonej w art. 91 § 1 k.k., czy w art. 12 k.k. Nie sposób zatem przyjąć, że jeśli w ocenie sądu orzekającego w chronologicznie drugim postępowaniu czyn, za który sprawcę prawomocnie skazano, stanowi element czynu ciągłego, to owo prawomocne skazanie "pokrywa" cały ów czyn ciągły. Oznaczałoby to bowiem, że zakres powagi rzeczy osądzonej wykracza nie tylko poza granice skargi wyznaczone przez oskarżyciela, ale także poza zakres prawomocności orzeczenia wydanego w postępowaniu chronologicznie pierwszym.

Tak więc można teoretycznie założyć, że szereg zachowań popełnionych w warunkach określonych w art. 12 k.k. stanowi czyn ciągły. O skutkach procesowych jego popełnienia może być jednak mowa dopiero wówczas, gdy popełnienie tego przestępstwa, w ciągłości wchodzących w jego skład zachowań, zostanie procesowo stwierdzone.

W niniejszej sprawie natomiast chronologicznie pierwsze postępowania dotyczyły jednostkowych czynów, a zatem o zastosowaniu art. 12 k.k. nie mogło być mowy. Nie ma więc przeszkód, aby sąd orzekający jako chronologicznie drugi, orzekł o odpowiedzialności karnej za inne elementy zachowania składające się na czyn uznany przezeń za ciągły, jeżeli tylko - analizowane z pominięciem tego elementu, którego res iudicata nie pozwala ponownie włączyć w orbitę ponownego orzekania - wyczerpują one przesłanki decydujące o zastosowaniu art. 12 k.k.

Nie można zatem zasadnie powoływać się na zarzut powagi rzeczy osądzonej wówczas, gdy po uprawomocnieniu się orzeczenia, w którym nie przyjęto konstrukcji prawnej przewidzianej w przepisie art. 12 k.k., oskarżono sprawcę o dalsze zachowania, które weszłyby w skład czynu ciągłego, gdyby orzekano o nich łącznie z poprzednimi, za które sprawcę już prawomocnie skazano. Nie ma i nie może mieć przy tym najmniejszego znaczenia to, czy pierwotne skazanie dotyczyło czynu jednostkowego, wielu czynów, czy też przyjęto, że przypisane sprawcy zachowania stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 k.k.

Na koniec podkreślić jeszcze należy, że skoro konstrukcja jednego czynu zabronionego, o którym mowa w art. 12 k.k. egzystować może w przestrzeni prawnej tylko o tyle, o ile przyjęto ją w orzeczeniu sądu, zatem nie może być mowy o powadze rzeczy osądzonej w wyniku uprawomocnienia się innego orzeczenia niż takie, w którym prawomocnie przypisano już sprawcy czyn ciągły.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien dążyć do przesłuchania oskarżonego w celu zweryfikowania jego wyjaśnień i ustalenia pozbawionego wątpliwości sposobu dokonania czynu zabronionego.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu Poznań - Stare Miasto w P. do ponownego rozpoznania.

SSO Ewa Taberska